



Ponad 20 proc. wszystkich śmiertelnych ofiar wypadków drogowych w Unii Europejskiej to piesi. Ich bezpieczeństwo na drogach od 2001 roku stale się poprawia – według raportu Europejskiej Rady Bezpieczeństwa Transportu (ETSC) śmiertelność wśród pieszych spadła o 34 proc. między 2001 i 2009 rokiem. Jednak spadek ten był mniejszy niż w przypadku pasażerów pojazdów. Bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu wymaga szczególnej uwagi, zwłaszcza jeśli ze względu na zdrowie publiczne i ochronę środowiska zachęca się do częstszego podróżowania pieszo lub rowerem.

Tegoroczny Europejski Dzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego oraz Światowy Tydzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego poświęcony był właśnie bezpieczeństwu pieszych. Nawet Światowa Organizacja Zdrowia wydała instrukcję dotyczącą najlepszych praktyk bezpieczeństwa ruchu drogowego pieszych.

Doświadczenia krajów rozwiniętych pokazują, że istnieją niedrogie, a skuteczne metody, które zapobiegają zgonom pieszych na drogach. W dużej mierze jest to skutek ogólnej poprawy brd. Portugalia, która osiągnęła doskonałe wyniki, założyła konkretny cel 60-procentowego spadku śmiertelności pieszych w Narodowym Planie Bezpieczeństwa Drogowego, a także prowadziła kampanie informacyjne. Realizowała również zadania dotyczące poprawy infrastruktury na obszarach miejskich i podmiejskich, ze szczególnym uwzględnieniem lokalizacji i oznakowania przejść dla pieszych.

W Szwecji w latach 2001-2009 zmniejszono liczbę zgonów na drogach o 50 proc., natomiast wśród kierowców o 30 proc. Szwedzi wyjaśniają, że poprawa nastąpiła w związku z ulepszaniem infrastruktury (przede wszystkim oddzielenie ruchu pieszych i rowerzystów od samochodów) oraz rozszerzenie stref ograniczających prędkość do 30 km/h w obszarach, gdzie poruszają się niechronieni użytkownicy dróg.

ETSC: Zbyt wielu pieszych ginie na drogach

Utworzono: piątek, 17, maj 2013 08:00 Redakcja - edroga.pl

Do zmniejszenia liczby zgonów wśród pieszych można dążyć poprzez ograniczanie prędkości. Kluczowe jest również zintegrowane podejście łączące kontrole prędkości, kampanie informacyjne czy zarządzanie infrastrukturą. Raport Europejskiej Rady Bezpieczeństwa Transportu wskazuje, że postępowi w redukcji zgonów wśród pieszych, zaobserwowanemu w Irlandii i Czechach oraz w mniejszym stopniu we Francji i Wielkiej Brytanii, pomogło zmniejszenie średniej prędkości na miejskich drogach. Np. irlandzcy kierowcy znacząco zwolnili jeżdżąc po mieście. W dzielnicach mieszkalnych średnia prędkość wynosi obecnie około 35 km/h i tylko 4 proc. kierowców przekracza 50 km/h, co sugeruje, że należałoby śledzić trendy w wielu europejskich miastach i konsekwentnie ograniczać prędkość.

Antonio Avenoso, dyrektor wykonawczy ETSC wskazuje na dwie rzeczy wymagające szczególnej uwagi – prędkość (w tym systemy inteligentnej adaptacji prędkości jazdy oraz cyfrowe mapy prędkości), która jest najpoważniejszym czynnikiem ryzyka na drogach oraz na poprawę bezpieczeństwa infrastruktury, zwłaszcza w miastach. Avenoso apeluje do Komisji Europejskiej o przygotowanie wytycznych do promowania najlepszych praktyk w zakresie uspokojenia ruchu. Uspokojenie ruchu powinno iść w parze z ustanawianiem stref ograniczenia prędkości do 30 km/h w obszarach miejskich. Ograniczenie prędkości nie tylko poprawi bezpieczeństwo, ale także zachęci ludzi do spacerowania bez strachu przed ruchem drogowym i przywróci znów życie na europejskich ulicach.

Źródło: ETSC

Tł. IH